

Sygn. akt II Ca 714/17

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Karina Marczak SO Małgorzata Grzesik (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Czyż

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2017 roku w S.

sprawy z wniosku **I. B.**

z udziałem (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 31 marca 2017 roku, sygn. akt I Ns 345/15

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie II. tylko o tyle, że w miejsce kwoty 4.000 (czterech tysięcy) złotych zasądzić kwotę 1.800 (jednego tysiąca ośmiuset) złotych;**
- 2. oddalić apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. ustalić, że wnioskodawczyni i uczestnik koszty postępowania apelacyjnego ponoszą we własnym zakresie.**

SSO Karina Marczak SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Małgorzata Grzesik

Sygn. akt II Ca 714/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w S. w sprawie z wniosku I. B. przy udziale (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o ustanowienie służebności przesyłu, sygn. akt I Ns 345/15:

I. ustanowił za wynagrodzeniem na nieruchomości położonej w L., gmina G., stanowiącej działkę nr (...), objętej księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Gryficach Kw nr (...), stanowiącej własność I. B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i każdorazowego przedsiębiorstwa przesyłowego będącego

właścicielem infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia 15 kV L-640 relacji (...) G. - P. służebność przesyłu dla linii energetycznej średniego napięcia 15 kV L-640 relacji (...) G. - P. z dwiema konstrukcjami wsporczymi polegającą na prawie utrzymania i eksploatacji opisanego fragmentu sieci elektroenergetycznej, dostępie do niej w celu kontroli, przeglądów, modernizacji, konserwacji, remontów, wymiany urządzeń i przewodów elektroenergetycznych, usunięcia awarii sieci lub jej elementów, o szerokości 4 metrów, a w obrębie konstrukcji wsporczych o szerokości 4,5 metra oraz powierzchni 1289m², według przebiegu jak w opinii biegłej geodety J. K. z dnia 20.04.2016 r. stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia;

II. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawczym kwotę 4.000,00 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu szczegółowo opisanej w punkcie I postanowienia;

III. oddalił wniosek wnioskodawczynie o zasądzenie wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w pozostałym zakresie;

IV. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawczym kwotę 2.251,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. ustalił, iż wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty zastępstwa prawnego we własnym zakresie.

Sąd Rejonowy oparł powyższy wyrok na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Przez nieruchomość położoną w L., stanowiącą działkę nr (...), objętą księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Gryficach Kw nr (...), stanowiącą własność I. B. przebiega infrastruktura elektroenergetyczna w postaci napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia 15 kV L-640 relacji (...) G. - P. z dwiema konstrukcjami wsporczymi, będąca własnością (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Linia energetyczna została oddana do eksploatacji dnia 12.07.1996 r., a wybudowana w oparciu o pozwolenie na budowę z dnia 09.06.1993 r.

Nieruchomość, przez którą przebiega urządzenie przesyłowe jest wykorzystywana rolniczo, są prowadzone uprawy. Wykonywanie prac rolnych związanych z pielęgnacją roślin, nawożeniem, zbieraniem plonów jest znaczenie utrudnione w obrębie konstrukcji wsporczych linii napowietrznej. Tereny bezpośrednio wokół słupów są wyłączone z uprawy. Manewrowanie wielkogabarytowymi maszynami rolnymi jest bardzo trudne. Prace związane z użyciem wielkogabarytowych maszyn odbywają się dziesięć razy w roku.

Linia napowietrzna stanowi ważny element infrastruktury energetycznej, zasila mieszkańców miejscowości P. i obszaru gminy P.. Uczestniczka ją utrzymuje, eksploatuje, dokonuje czynności kontrolnych, przeglądów.

Na potrzeby postępowania został dopuszczony łączny dowód z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci i instalacji elektroenergetycznych oraz biegłego geodety, na okoliczność szerokości pasa eksploatacyjnego niezbędnego do wykonywania służebności sieci elektroenergetycznej. W oparciu o opinię biegłych ustalono, iż szerokość pasa eksploatacyjnego niezbędnego do wykonywania służebności przesyłu dla linii średniego napięcia 15 kV L-640 relacji (...) G. - P. wynosi 4 metry, tj. po dwa metry od osi linii oraz po cztery i pół metra w obrębie konstrukcji wsporczych. Całkowita powierzchnia pasa eksploatacyjnego niezbędnego do wykonywania służebności na działce nr (...) wynosi 1289 m².

Biegły rzeczoznawca oszacował wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na kwotę 1.760 zł, biorąc pod uwagę m.in. powierzchnię służebności, powierzchnię wyłączoną z użytkowania, powierzchnię o utrudnionym korzystaniu, współczynniki zmniejszające wartość nieruchomości oraz uwzględniające sposób korzystania z nieruchomości przez właściciela.

W dniu 01.09.1993 r. Zakład (...) w S. został przekształcony w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa Zakład (...) Spółka Akcyjna w S..

W dniu 27.12.1999 r. Zakład (...) SA w S. zmienił firmę na (...) Spółka Akcyjna w S.. (...) przeniosła cały majątek na (...) SA, która zmieniła nazwę na (...) SA, a następnie (...) SA w P..

Na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. nabyła od (...) Spółki Akcyjnej w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa. W ramach tej umowy na nabywcę przeszła własność wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek o ustanowienie służebności przesyłu okazał się zasadny.

Sąd wskazał, iż w niniejszej sprawie bezspornym było, iż przez nieruchomości wnioskodawczyni przebiega linia średniego napięcia 15 kV L-640 relacji (...) G. - P., która obejmuje linie napowietrzną wspartą na dwóch konstrukcjach wsporczych, stanowiącą własność uczestniczki.

Celem ustalenia pasa eksploatacyjnego niezbędnego do wykonywania służebności przesyłu dla linii średniego napięcia 15 kV L-640 (...) G. - P. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu budowy i eksploatacji sieci i instalacji elektroenergetycznych i z zakresu geodezji. W oparciu o opinię biegłego ustalono, iż szerokość pasa eksploatacyjnego niezbędnego do wykonywania służebności dla linii średniego napięcia 15 kV L-640 (...) G. - P. wynosi cztery metry, tj. po dwa metry od osi linii oraz po cztery i pół metra w obrębie konstrukcji wsporczych. Biegli uzasadniali, iż taka szerokość jest zupełnie wystarczająca do korzystania z urządzenia przesyłowego. Opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Biegły rzeczoznawca oszacował wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na kwotę 1.760 zł, biorąc pod uwagę m.in. powierzchnię służebności, powierzchnię wyłączoną z użytkowania, powierzchnię o utrudnionym korzystaniu, współczynniki zmniejszające wartość nieruchomości oraz uwzględniające sposób korzystania z nieruchomości przez właściciela. Biegły zaokrąglił wynagrodzenie do kwoty 1.800 zł, co spotkało się ze sprzeciwem ze strony uczestniczki.

Sąd wyjaśnił, iż przepisy kodeksu cywilnego nie określają kryteriów stanowiących podstawę określenia wysokości wynagrodzenia za obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu. Jednocześnie istotnym jest to, że służebność nie pozbawia właściciela władztwa nad rzeczą. Płatne jednorazowo wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu powinno stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, których właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem - tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 88/15.

Mając na uwadze powyższe rozważania, elementy, które brał pod uwagę rzeczoznawca przy szacowaniu wynagrodzenia, a nade wszystko okoliczności, których biegły nie może wyliczyć, a które stanowią znaczne utrudnienie dla właściciela nieruchomości związane z uprawą roślin, ich pielęgnacja, zbiorem, Sąd przyznał wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł. Sąd podkreślił, iż opinia biegłego nie jest ostatecznym wyznacznikiem wysokości wynagrodzenia, a ma jedynie dać pogląd w jakich rozsądnych granicach wynagrodzenie może być przyznane. Dlatego też w ocenie Sądu, słusznym i właściwym wynagrodzeniem, rekompensującym właścicielowi trudności związane z korzystaniem z przedmiotu własności i koniecznością znoszenia współkorzystania z nieruchomości przez inny podmiot, będzie kwota 4.000 zł.

W oparciu o czynności, które wiążą się z wykonywaniem służebności i korzystaniem z linii energetycznych - Sąd określił na czym ma polegać prawo służebności przesyłu, ustalając jednocześnie jednorazowe wynagrodzenie, które z uwagi na to, iż jest niższe od żądanego przez wnioskodawczynię, spowodowało oddalenie wniosku o zasądzenie wynagrodzenia w pozostałym zakresie.

W związku z tym, iż obie strony postępowania poniosły koszty zastępstwa prawnego, Sąd uznał za zasadne przyjęcie, iż poniosły je we własnym zakresie. Natomiast jeśli chodzi o koszty poniesione w sprawie, a związane z zaliczkami poniesionymi na poczet wynagrodzenia biegłych i tłumacza, to Sąd uznał za stosowne ich rozdzielenie pomiędzy stronami. Dlatego też łączną kwotę wydatków związanych z wynagrodzeniem tłumacza i biegłych (4.502,03

zł) Sąd postanowił rozdzielić po połowie i obowiązkiem zwrotu kwoty 2.251 zł obciążyć uczestniczkę na rzecz wnioskodawcy.

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła uczestniczka i zaskarżając postanowienie w części, tj. co do punktu II w zakresie kwoty 2.240,00 zł, czyli w części, w jakiej Sąd zasądził kwotę przekraczającą 1.760,00 zł oraz co do punktu IV, w którym zasądzone od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 2.251,00 zł.

Mając na uwadze powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie II poprzez oddalenie żądania zapłaty za ustanowienie służebności wynagrodzenia przewyższającego kwotę 1.760,00 zł, zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie IV poprzez uchylenie jego dotychczasowej treści i ustalenie, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania w zakresie przez nich dotychczas poniesionym, a nadto, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 305¹ § 2 k.c. poprzez zasądzenie od uczestniczki postępowania (...) Sp. z o.o. wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w kwocie, która nie została udowodniona przez wnioskodawczynię,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) dowolną, wykraczającą poza zakres swobody decyzyjnej, ocenę materiału dowodowego w postaci opinii biegłego sądowego Z. W. z dnia 2 grudnia 2016 r. tj. przyjęcie, że opinia biegłego miała jedynie dać pogląd, w jakich granicach wynagrodzenie może być przyznane,

b) nielogiczną, wewnętrznie sprzeczną ocenę materiału dowodowego w postaci ww. opinii biegłego sądowego Z. W. tj.:

- przyjęcie, że sporządzona na okoliczność wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności opinia jest przydatna dla rozstrzygnięcia mającego zapaść w niniejszej sprawie, a jednocześnie:

- ustalenie, że wnioskodawczyni należy się za ustanowienie służebności wynagrodzenie ponad dwukrotnie wyższe niż wynagrodzenie ustalone przez biegłego,

3. naruszenie art. 286 k.p.c. poprzez zaniechanie zażądania od biegłego sądowego ustnych wyjaśnień w sytuacji, gdy Sąd nie podzielał poglądów biegłego odnoszących się do kluczowych ustaleń przedstawionych w opinii.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, iż z materiału dowodowego niniejszej sprawy w żaden sposób nie wynika by wnioskodawczyni należało się wynagrodzenie podane przez Sąd I instancji. Powyższe świadczy o naruszeniu przez Sąd art. 6 k.c. w związku z art. z art. 305² § 2 k.c. Skarżąca podkreśliła, że wnioskodawczyni winna była wykazać swoje żądanie nie tylko co do zasady, ale także co do wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, że Sąd orzekający nie był uprawniony do zasądzenia z tytułu wynagrodzenia za ustanowienie służebności kwoty wyższej niż 1.760,00 zł.

Apelująca podniosła, iż wydając zaskarżone orzeczenie Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a jednocześnie wewnętrznie sprzeczną ocenę opinii biegłego. Podkreśliła przy tym, że Sąd sformułował odmienny pogląd niż biegły, przy czym uzasadnił to jedynie tym, że biegły rzekomo nie mógł uwzględnić wszystkich okoliczności istotnych dla ustalenia wynagrodzenia (np. utrudnień związanych z uprawą roślin, ich pielęgnacją itp.). Pogląd Sądu jest w jej ocenie błędny. Dodatkowo zwróciła bowiem uwagę, że biegły w opinii wziął pod uwagę takie elementy jak charakter nieruchomości (przeznaczenie, funkcja) oraz wpływ strefy ograniczonego użytkowania na funkcjonalność pozostałej części nieruchomości. Powyższe prowadzi do wniosku, że wskazania poczynione przez Sąd I instancji nie były celne.

Uczestniczka postępowania podkreśliła, że jeśli Sąd I instancji miał wątpliwości w zakresie celności ustaleń poczynionych przez biegłego Z. W., to winien był dążyć do uzyskania odpowiednich wyjaśnień i skorzystać z dyspozycji art. 286 k.p.c., czego niezasadnie nie zrobił.

Apelująca podniosła ponadto, że w sprawie brak było podstaw by nałożyć na (...) Sp. z o.o. obowiązek zwrotu kosztów w kwocie 2.251 zł. W jej ocenie należy zwrócić uwagę, że żądanie wnioskodawczynie w kwocie 11.000,00 zł nie zostało uwzględnione nawet w połowie. (...) Sp. z o.o. powyższe powinno prowadzić do ustalenia, że wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania w zakresie przez nich dotychczas poniesionym.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja doprowadziła do częściowej zmiany zaskarżonego postanowienia.

Przedmiotem oceny w ramach niniejszego postępowania apelacyjnego było zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie przyznanego przez ten Sąd wynagrodzenia tytułem ustanowienia służebności przesyłu zasądzonego od uczestniczki na rzecz wnioskodawczynie.

Przepis art. 305² k.c. przewiduje ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem, nie zawierając co do niego żadnych wskazówek. Odpowiednie wynagrodzenie sąd ustala więc na podstawie konkretnych okoliczności sprawy. Nie budzi natomiast wątpliwości, że wynagrodzenie powinno być proporcjonalne do stopnia ingerencji w treść prawa własności, uwzględniać wartość nieruchomości i w takim kontekście mieć na względzie straty właściciela z uszczuplenia prawa własności. Inwestycja na nieruchomości obciążonej służącą w gruncie rzeczy celom publicznym jest zdarzeniem nieodwracalnym w pewnym przedziale czasu. Przewidywany okres trwałości urzędzeń ma więc również wpływ na wysokość wynagrodzenia, którego suma nawet w odległej perspektywie nie powinna przekraczać wartości obciążonej nieruchomości, a jeśli nieruchomość ze względu na głębokość posadowienia urzędzeń przesyłowych może być nadal wykorzystywana, suma wynagrodzenia w takiej perspektywie powinna być odpowiednio niższa od wartości nieruchomości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2012 r. sygn. akt II CSK 401/11). Jak wskazał nadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 09 października 2013 roku, V CSK 471/12 wynagrodzenie powinno być zatem proporcjonalne do stopnia ingerencji posiadacza w treść cudzego prawa, uwzględniać wartość wykorzystywanej nieruchomości, przewidywany okres korzystania ze służebności oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie nieruchomości obciążonej służebnością i samej służebności, a także - dodać należy - powinno pokryć wszystkie niedogodności, jakie w przyszłości dotkną właściciela obciążonej nieruchomości w związku z ustanowieniem służebności.

Ustalając należne wynagrodzenie Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu (...), który w wydanej przez siebie opinii z dnia 02 grudnia 2016 roku oszacował wartość służebności przesyłu na kwotę 1.760 zł, którą zaokrąglił do kwoty 1.800 zł. Sąd Rejonowy uznał jednakże, iż opinia biegłego nie jest ostatecznym wyznacznikiem wysokości wynagrodzenia, a w analizowanej sprawie słusznym i właściwym wynagrodzeniem, rekompensującym właścicielowi trudności związane z korzystaniem z przedmiotu własności i koniecznością znoszenia współkorzystania z nieruchomości przez inny podmiot będzie kwota 4.000 zł.

Podkreślenia jednakże wymaga, że dowód z opinii biegłego ma charakter szczególny, gdyż wymaga polemiki z wnioskami wywiedzionymi przez osobę posiadającą – w przeciwieństwie do sądu i stron - wiadomości specjalne. Przyjmuje się, iż sąd w zasadzie ocenia opinię biegłego wyłącznie pod kątem kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania jednak w sferę wiedzy

specjalistycznej (por. wyroki SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544 i z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656; wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lipca 2014 r., III AUa 462/13, LEX nr 1527191).

Mając na uwadze, że uczestnicy postępowania nie sformułowali żadnych takich zarzutów, które poddawałyby w wątpliwość prawidłowość wniosków biegłego, a jawiły się one jako logiczne, spójne, oparte na analizie przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego rozpiętości cen zanotowanych na rynku przy uwzględnieniu posiadanej przez niego wiedzy specjalistycznej w tym zakresie, Sąd Odwoławczy uznał opinię biegłego sądowego Z. W. za wiarygodną i prawidłową. W konsekwencji w oparciu o wnioski w niej zawarte przyjął, że opinia ta jest miarodajna dla poczynienia na jej podstawie ustaleń faktycznych i może stanowić podstawę do wydania orzeczenia w sprawie.

Co istotne opinia ta została sporządzona przez rzeczoznawcę majątkowego, a zatem przez osobę kompetentną i posiadającą stosowną wiedzę specjalistyczną w zakresie wyceny nieruchomości. Opierając ustalenia w niniejszej sprawie na podstawie przedmiotowej opinii Sąd miał na uwadze, iż biegły sądowy Z. W. w sposób szczegółowy opisał wycenianą nieruchomość i w oparciu o obowiązujące w tym zakresie przepisy (m.in. ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego) dokonał jej oszacowania. Przy tym Sąd Odwoławczy nie widział podstaw do negowania przyjętej przez biegłego metody wyceny, wobec czego uznać należało ją za prawidłową. Jednocześnie wyliczenia dokonane przez biegłego nie budzą zastrzeżeń, gdyż analiza treści sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii wskazuje, iż biegły wyczerpująco przedstawił sposób dokonanej wyceny, a przyjęte przezeń stanowisko szeroko uzasadnił, zaś Sąd Okręgowy w wywodzie biegłego sądowego nie dopatrywał się braku logiki czy spójności. W szczególności zaaprobować należy wnioski biegłego, iż ustalenie wartości nieruchomości winno nastąpić przy uwzględnieniu takich atrybutów nieruchomości jak jej lokalizacja, jakość gleby, funkcjonalność czy stan zagospodarowania. Co więcej, przy sporządzaniu opinii i ustalaniu wartości służebności przesyłu biegły uwzględnił opinię biegłego geodety z dnia 20 kwietnia 2016 roku oraz założył, że część obszaru służebności (pod słupami) zostaje całkowicie wyłączona z użytkowania przez właściciela nieruchomości.

Wątpliwości Sądu odwoławczego nie budziło również zaokrąglenie przez biegłego wartości służebności przesyłu. Należy bowiem mieć na uwadze szacunkowy charakter opinii i doświadczenie biegłego pozwalające na przyjęcie takiego właśnie końcowego wyniku wyceny.

Skutkiem tego tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu zasądzono od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1.800 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

W zgodzie z powyższą argumentacją Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., w punkcie 1 sentencji, zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie II. tylko o tyle, że w miejsce kwoty 4.000 zł zasądził kwotę 1.800 złotych.

Jednocześnie Sąd Odwoławczy w realiach rozpatrywanej sprawy nie znalazł podstaw ku temu, aby zmodyfikować rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania zawartego w punkcie IV sentencji.

W myśl z art. 520 § 1 k.p.c., każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Cytowany przepis reguluje podstawową zasadę orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego przewidując, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Oznacza to, że co do zasady uczestnika postępowania obciążają zarówno koszty czynności, której sam dokonał, jak i koszty czynności podjętej w jego interesie, przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu.

Wyjątki od tej reguły ustawodawca przewidział na kanwie art. 520 § 2 k.p.c. stanowiąc, że jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Nadto stosownie do dyspozycji art. 520 § 3 k.p.c., jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek

zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Należy mieć na uwadze, że określona w art. 520 § 1 k.p.c. zasada nie doznaje wyjątków, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub chociaż nie są w równym stopniu zainteresowani, ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika, albo z urzędu, jeżeli działa bez adwokata lub radcy prawnego (art. 109 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) orzec stosownie do reguł określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Dla ich zastosowania istotne jest stwierdzenie, czy między uczestnikami postępowania w danej sprawie zachodzi sprzeczność interesów i czy są oni w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania (por. postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 2011 r. II CZ 55/11, LEX nr 949024).

O sprzeczności interesów można mówić wówczas, gdy prowadzone postępowanie zbliżone jest do procesu w tym sensie, że uwzględnienie stanowiska jednego z uczestników powoduje pozbawienie określonych praw innych uczestników. Przykładowo można tutaj wskazać sprawy o zasiedzenie (vide postanowienie SN z dnia 29 maja 2011 r., III CZ 27/11, LEX nr 846595). Sprzeczność co do wyniku sprawy oczekiwanego przez wnioskodawcę i uczestnika postępowania jest tutaj wyraźna (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 10 października 2012 r., I CZ 65/12; z dnia 15 lutego 2012 r., I CZ 1/12 oraz z dnia 28 października 2011 r., I CZ 76/11). O sprzeczności interesów możemy mówić także w sprawie o ustanowienie służebności, albowiem w sprawach tych powstaje wyraźna kontradycja co do oczekiwanego wyniku sprawy, gdyż wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący w opozycji uczestnik jego oddalenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 148/12, LEX nr 1284402; z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 55/11, LEX nr 949024; z dnia 19 listopada 2010 r., III CZ 46/10, LEX nr 688497). W takich postępowaniach uczestnik którego stanowisko procesowe nie zostało uwzględnione, w praktyce przegrywa sprawę, co z kolei uzasadnia włożenie na niego obowiązku zwrotu pozostałym uczestnikom poniesionych przez nich kosztów postępowania.

Zważając na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznanej sprawie interesy uczestników postępowania niewątpliwie były sprzeczne – wnioskodawczyni dążyła do ustanowienia na rzecz uczestniczki postępowania służebności przesyłu na jej nieruchomości za wynagrodzeniem, zaś uczestniczka domagała się oddalenia wniosku, a orzeczenie sądu jest jednocześnie korzystne i niekorzystne dla jednej ze stron. Co znamienne, skoro uczestniczka konsekwentnie od samego początku postępowania wносиła o oddalenie wniosku, to nie miała ona żadnego interesu w pozytywnym rozstrzygnięciu sądu, przykładowo przez uregulowanie pewnego stanu prawnego, istotnego dla niej i jednocześnie dla wnioskodawcy. Przy tym ewentualnie negatywne dla wnioskodawcy rozstrzygnięcie nie zmieniało sytuacji prawnej uczestniczki, skoro pomimo braku ustanowienia służebności nadal w dotychczasowym zakresie mogła korzystać z przedmiotowej nieruchomości, co oznacza, że była zainteresowana tylko oddaleniem wniosku (w przypadku jego uwzględnienia musiałaby bowiem uiścić na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenie za ustanawianą służebność), a więc interes uczestniczki istniał jedynie przy jednym rozstrzygnięciu sądu. Okoliczność ta ma decydujące znaczenie dla ustalenia, że interesy uczestników były sprzeczne, a ponadto byli w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania, co zbliża postępowanie w rozpoznanej sprawie do postępowania procesowego.

W takiej sytuacji należało przyjąć, że – wbrew twierdzeniom apelacji – wniosek I. B. został uwzględniony **w przeważającej części**, bowiem doszło do ustanowienia służebności przesyłu, a uczestnik którego żądanie zostało w całości oddalone jest stroną, która powinna zwrócić wnioskodawczyni znaczną część poniesionych przez nią kosztów postępowania. Na poniesione przez wnioskodawczynię wydatki złożyło się wynagrodzenie tłumacza i biegłych w łącznej kwocie 4.502,03 zł. Stąd też - biorąc pod uwagę zakres zaskarżenia - brak było podstaw do zmiany orzeczenia w zakresie obowiązku zwrotu wnioskodawczyni połowy (2.251 zł) poniesionych na ten cel wydatków.

W pozostałym zatem zakresie, to jest w jakim apelacja uczestniczki nie doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia, została ona na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalona, o czym orzeczono jak w punkcie 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3. postanowienia zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. stanowiącym, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. O takim orzeczeniu zadecydowały zasady słuszności, które sprzeciwiły się obciążaniu wnioskodawczyni kosztami postępowania prowadzonego w zasadzie jedynie w interesie uczestniczki, która nie wykazała aby przed złożeniem przedmiotowego wniosku była zainteresowana uregulowanego stanu prawnego związanego z posiadaniem na cudzej nieruchomości urzędzeń przesyłowych.

SSO Karina Marczak SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Małgorzata Grzesik